

# Kozłowski, Stefan Karol

---

## Ślady najdawniejszych grup ludzkich (paleolit i mezolit) w Polsce północno-wschodniej i na terenach sąsiednich

---

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 1, 3-10

---

1970

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## WEZŁOWE PROBLEMY PRADZIEJÓW POLSKI PÓŁNOCNO-WSCHODNIEJ\*

STEFAN KAROL KOZŁOWSKI

### ŚLADY NAJDAWNIEJSZYCH GRUP LUDZKICH (PALEOLIT i MEZOLIT) W POLSCE PÓŁNOCNO-WSCHODNIEJ i NA TERENACH SĄSIEDNICH

Ograniczona objętość artykułu skłania mnie do niemal telegraficznych i nadmiernie lakonicznych uwag na temat najwcześniejszego odcinka pradziejów Polski północno-wschodniej i terenów sąsiednich, odcinka stanowiącego w naszych badaniach prawdziwą białą plamę. Niezrozumiała jest brak zainteresowania ze strony badaczy polskich powoduje, że w ostatnich latach zdobyliśmy jedynie niewiele nowych materiałów, a i te nie zawsze doczekały się publikacji<sup>1</sup>.

Specyfiką budowy geologicznej Polski północno-wschodniej jest duża liczba torfowisk powstałych u schyłku epoki lodowej lub w początkach okresu holocenowego. Należy tu przypomnieć o znaczeniu torfowisk dla sprawy otwarzania dziejów najstarszych, a więc możliwość datowania, rekonstrukcji środowiska pierwotnego itd. Podkreślić trzeba w tym miejscu jeszcze jedną właściwość osadów torfowych, mianowicie to, że konserwują one doskonale przedmioty wykonane z surowców organicznych. Logiczną zaś konsekwencją tego będzie stwierdzenie szczególnego nasycenia terenu Polski północno-wschodniej paleolitycznymi i mezolitycznymi wyrobami z kości i rogu. Ten fakt daje pole do popisu w dziele

\* Zamieszczone w niniejszym numerze artykuły dotyczące problematyki archeologicznej są rozszerzoną wersją referatów wygłoszonych na — zorganizowanym w dniu 15 listopada 1969 r. w Olsztynie przez Instytut Historii Kultury Materialnej Polskiej Akademii Nauk i Ośrodek Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego w Olsztynie — sympozjum naukowym na temat *Wezłowe problemy pradziejów Polski północno-wschodniej*. W sympozjum, któremu przewodniczyli doc. dr Wojciech Wrzesiński (Wrocław) i dr Jerzy Antoniewicz (Warszawa) wzięli udział naukowcy Gdańska, Łodzi, Olsztyna, Torunia, Warszawy i Wrocławia oraz przedstawiciel Instytutu Archeologii Akademii Nauk ZSRR, prof. dr Władysław Kropotkin. Na sympozjum referat wstępny pt. *Osiągnięcia nauk humanistycznych w Olsztynie w XXV-lecie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i potrzeby badań nad przeszłością* wygłosił dyrektor Ośrodka Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego, mgr Władysław Ogródnicki. Pełny tekst tego referatu opublikowano w nrze 22 „Informatora OBN”, Olsztyn 1970, pt. *Warmia i Mazury w świetle nauk społecznych 1945—1969*.

<sup>1</sup> W pracy niniejszej wykorzystałem następujące swoje publikacje: S.K. Kozłowski, *O mezolicie Polski północno-wschodniej i terenów sąsiednich*, *Archeologia Polski*, t. 12, z. 2, 1967; tenże, *W sprawie granicy paleolitu i mezolitu w Polsce*, *Światowit*, t. 30, 1969; tenże, *Północno-wschodni krąg kultur mezolitycznych* (IHKM PAN — w druku). W wymienionych pozycjach Czytelnik znajdzie kompletną bibliografię dotyczącą tematu.

odtworzenia kościanego i rogowego przemysłu kultur zwanych „krzemiennymi” tylko dlatego, że jak dotąd badanych wyłącznie na piaszczystych stanowiskach Mazowsza czy Wielkopolski.

Właściwości konserwujące torfu wykorzystuje się oczywiście i w tym kierunku, by próbować odtworzyć faunę tych ziem w pradziejach, tu tylko wypada wspomnieć o pochodzących z omawianego terenu kilkadziesiątu znaleziskach kości i rogów różnych zwierząt plejstocenijskich i wczesnoholocenijskich.

Wreszcie zainteresowanie najstarszymi dziejami tych ziem podsycają fakty typu kulturowego, takimi jak na przykład dłuższe niż na innych terenach naszego kraju przetrwanie łowców paleolitycznych, czy obserwowana przez cały wczesny holocen rubież kulturowa między dwoma różnymi światami — kręgiem północnym i północno-wschodnim.

\* \* \*

Znane nam dzieje człowieka na tych ziemiach zaczynają się u schyłku epoki lodowej, około 12 000 lat temu, w czasie kiedy czoło lądolodu skandynawskiego nie było jeszcze zbyt odległe, znajdowało się bowiem u południowych wybrzeży dzisiejszego Bałtyku, klimat zaś uległ lekkiemu złagodzeniu, co znaczone jest w diagramach pyłkowych obecnością pyłku drzew. Z tego okresu, zwanego oscylacją Bölling, istnieje ledwie jedno znalezisko z miejscowości Popelken (okręg kaliningradzki RFSRR). Jego przynależność kulturową trudno ustalić.

Następnym okresem, z którego znamy ślad bytności człowieka, jest ciepła oscylacja Alleröd, która zamyka się w dziesiątym tysiącleciu przed n.e. Dla okresu tego posiadamy już wiele ścisłych danych dotyczących pradziejów interesującego nas terenu, które można by następująco podsumować.

Dzisiejsza Warmia i Pomorze Gdańskie porośnięte były niezbyt gęstymi lasami brzoźowo-sosnowymi, natomiast Mazury i Białostockie porastały lasy niemal wyłącznie sosnowe.

Tereny te zamieszkiwało wówczas zwierzę typowe dla Niżu Europejskiego w schyłkowym plejstocenie — renifer. Obecność innej zwierzyny jest prawie niezauważalna.

Najpewniej w tym czasie, na terenie sąsiedniej Litwy, rozwijała się interesująca jednostka kulturowa, zwana przez badaczy litewskich grupą wileńską. Charakteryzuje się ona między innymi obecnością liściaków zbliżonych do ostrzy ahrensberskich, natomiast jej przemysł kościany nie jest dotąd poznany. Związek grupy wileńskiej z kulturą ahrensberską w Niemczech, tak silnie podkreślany przez Litwinów, jest, jak się zdaje, tylko pozorny. Brak danych, by i u nas wyodrębnić tę grupę kulturową, jednak nie wykluczone, że w przyszłości stanowiska jej zostaną odkryte i w Polsce.

Jeszcze w okresie Alleröd pojawili się w Polsce północno-wschodniej i na Litwie łowcy reniferów należący do kultury świderskiej, zwanej nieraz u nas cyklem mazowszańskim, a na Litwie grupą Eiguliai. Śladem ich pobytu, poza inwentarzami krzemiennymi, mogą być również datowane na ten czas motyki typu Lyngby oraz charakterystyczne ostrze rogowe o przekroju trójkątnym, znalezione w okręgu kaliningradzkim.

Najwcześniejsze materiały świderskie (między innymi stanowisko Eigu-liai) nawiązują w dużym stopniu do wczesnoświderskich zespołów Mazowsza, takich, jak Świdry Wielkie I czy Marianki-Wyględów. Charakterystyczną formą są tu duże liściaki dwukątowe.

Do wymienionych dwu jednostek kulturowych zaliczyć wypada wreszcie niektóre wyroby z rogu renifera datowane metodą analizy pyłkowej na okres Alleröd. Chodzi tu między innymi o sztylety rogowe, a także o nie datowane bezpośrednio tak wcześnie harpuny typu hawelańskiego (odmiana z jednym rzędem zadziarów) i łopatkowe ostrza typu Pentekinnen.

W następnym okresie klimatycznym, zwanym okresem młodszego Dryasu, a trwającym od mniej więcej 8800 do prawie 8000 r. przed n.e. nastąpiło zaostrenie reżimu klimatycznego, co w diagramach pyłkowych wyraża się brakiem lub znikomą ilością pyłku drzew.

Renifer był wówczas zwierzęciem panującym, choć zaznacza się także obecność zwierzyny leśnej (na przykład łoś).

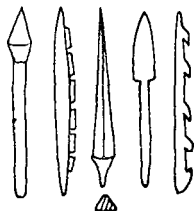
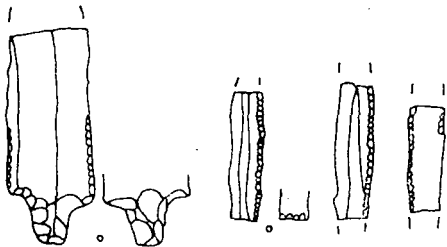
Jak się wydaje, w okresie tym jedyną kulturą archeologiczną tego terenu była kultura świderska w swej fazie środkowej i być może młodszej. Znane tylko z badań powierzchniowych materiały nawiązują wyraźnie do zespołów środkowo- i późnopludzkich. Pojawiają się w nich liściaki gwoździowate i krótkie drapacze tarnowiańskie. Liczba wyrobów kościanych i rogowych datowanych na ten okres jest już duża. Znamy więc z młodszego Dryasu motyki typu Lyngby, ostrza typu Pentekinnen, harpuny typu hawelańskiego, sztylety rogowe itd. To wszystko, lub prawie wszystko, wykonywano z rogu renifera. Warto wspomnieć, że bardzo uboga w Polsce sztuka paleolityczna jest tu oficjalnie reprezentowana, głównie przez ornament geometryczny na narzędziach, ale być może i figuralny (ryt mamuta lub łośa na płytce kamiennej).

Świderscy łowcy reniferów nie zniknęli z terenu Polski północno-wschodniej jeszcze i w następnym okresie zaliczanym już do holocenu — w okresie preborealnym. Trwał on około 1000 lat, tj. od mniej więcej 8000 do prawie 7000 roku przed n.e. Charakteryzował się ociepleniem klimatu, co wyraziło się w ponownym pojawieniu się lasów brzoźowo-sosnowych. O ile jednak w innych częściach Nizy Europejskiego czas ten wyróżniał się istotnymi zmianami zarówno środowiskowymi, jak i kulturowymi, to nasz obszar był w tym względzie, jak się zdaje, opóźniony, czego wyrazem jest przetrwanie zimnolubnego zwierzęcia — renifera. Badania Hugona G r o s s a dowiodły, że w okresie preborealnym zwierzę to miało ciągle jeszcze przewagę liczebną nad istniejącą już w Polsce północno-wschodniej fauną leśną. Obecność renifera w okresie preborealnym skłania do zastanowienia się nad problemem możliwości przetrwania do tego okresu również ludności paleolitycznej.

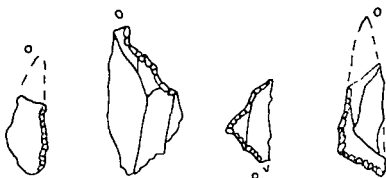
W jednej z moich prac starałem się problem ten rozwiązać i wydaje się, że udało mi się udowodnić przetrwanie ludności świderskiej aż do początków następnego okresu — okresu borealnego. Za tezę tą przemawia kilka argumentów.

Najwcześniejszy znany zespół kultury kundańskiej (stanowisko Kunda-Lanmassägi w Estonii), wywodzącej się częściowo z tradycji świderskiej, nie może być wcześniej datowany, jak na pierwszą połowę okresu borealnego. Jednocześnie wiadomo, że w kulturze tej spotyka się

KUNDAJSKA

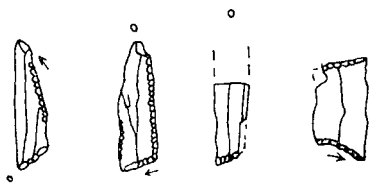


KOMORNICKA

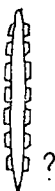
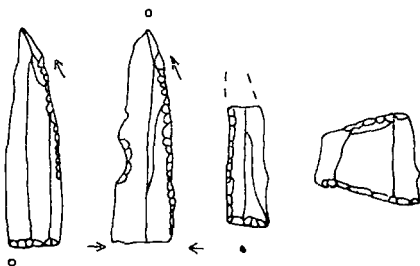


?

CHOJNICKA



JANISŁAWICKA



SKK

Ryc. 1. Typy przewodnie w kulturach mezolitycznych Polski północno-wschodniej i terenów sąsiednich. Lewa kolumna prezentuje przymysł krzemieniowy w skali 1 : 1, prawa — kościany bardzo zmniejszony.

cały bogaty zestaw narzędzi krzemiennych i kościanych, których związek genetyczny z tradycją świderską jest niewątpliwy.

Dalej wiadomo, że cytowany najstarszy znany zespół kundajski związany jest już z innymi, niż zespoły świderskie, czynnikami ekologicznymi — z borealnym lasem i jego fauną, wreszcie ze środowiskiem wodnym. Te czynniki określają gospodarkę ludności kundajskiej, wiadomo że ludzie ci byli myśliwymi-traperami i rybakami.

Ponieważ świderczycy byli łowcami reniferów, wobec tego dalszą konsekwencją tego stwierdzenia musi być przyjęcie tezy o trwaniu ludności świderskiej przez cały okres istnienia renifera na naszym terenie, czyli do początków okresu borealnego. Stwierdzenie to poparte jest zresztą i znaleziskami przedmiotów rogowych, datowanych na okres preborealny — takich jak typowo paleolityczne motyki Lyngby. Nie znamy natomiast zespołów krzemiennych tej najpóźniejszej fazy kultury świderskiej, ale nie jest wykluczone, że na przykład taki zespół ze Stańkowiczów VII na Podlasiu jest ich reprezentantem, lub że datowane dotychczas na okres młodszego Dryasu zespoły typu późnopludzkiego częściowo mieszczą się również w okresie preborealnym.

Teza o preborealnej fazie kultury świderskiej dotyczy terenów Polski północno-wschodniej, Litwy i Białorusi, ale nie jest wykluczone, że w przyszłości zostanie rozciągnięta i na inne tereny, co byłoby częściowym powrotem do nie tyle udowodnionych, co intuicją popartych niektórych też badaczy starszego pokolenia.

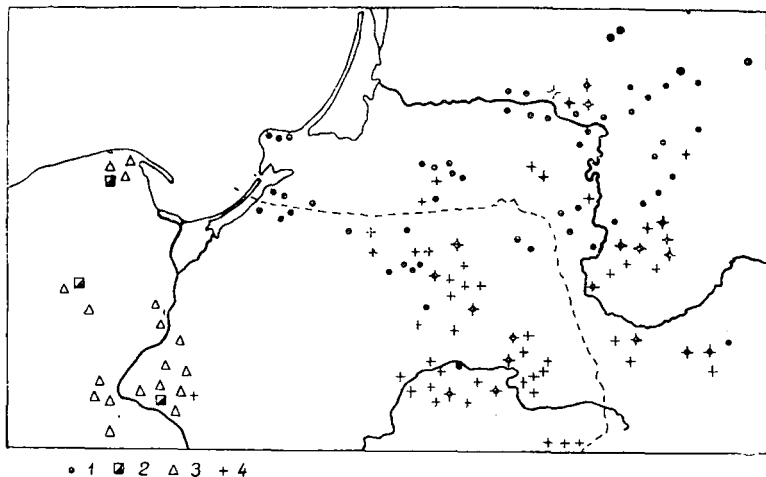
I znowu następny ciekawy problem pradziejów Polski północno-wschodniej: trudne zazwyczaj do śledzenia i udowodnienia na innym terenie przejście od kultur paleolitycznych do mezolitycznych tu wydaje się rysować nieco jaśniej.

Gdzieś w pierwszej połowie okresu borealnego, który charakteryzował się dalszym ociepleniem i rozwojem lasów sosnowych z domieszką drzew liściastych z udziałem leszczyny, nastąpił moment przełomowy, kiedy to ludność świderska zaczęła się przesuwać, zapewne za uchodzącym na północny wschód reniferem. Na terenie Związku Radzieckiego, a także w północnych częściach Białostockiego i Olsztyńskiego, stykała się ona z inną ludnością (lub inną tradycją), przybyłą najpewniej aż z dalekiej Syberii. Nastąpiło wzajemne przenikanie wpływów, co doprowadziło do zaniku kultury świderskiej, która wchodzi jako jeden z elementów do nowo powstałej już mezolitycznej kultury zwanej kundajską. Z elementów świderskich pozostały w tej kulturze między innymi groty strzał czyli liściaki, harpuny typu hawelańskiego, ostrza typu Pentekinnen oraz ostrza kościane o przekroju trójkątnym. Tradycje syberyjskiego paleolitu znaczone były z kolei krzemiennymi wiórkami typu Borki, które służyły jako wkładki do zbrojenia sztyletów, rylcami łamanymi, całą techniką krzemieniarską, wreszcie ostrzami kościanymi z jedną pazą, zbrojonymi surowymi wiórkami krzemiennymi. Wiadomo, że ludność kultury kundajskiej reprezentowała typ laponoidalny i nie jest wykluczone, że opublikowane niedawno przez Jerzego Głósiaka<sup>2</sup> groby z Giżycka-Perkunowa są właśnie kundajskie.

<sup>2</sup> J. Głósiak, *Wiek grobów szkieletowych barwionych ochrą nad jeziorem Kisajno koło Giżycka*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie 1969, nr 2, ss. 285—290.

Kultura kundajska może być zaliczona do większej jednostki kulturowej, którą nazywamy kręgiem kulturowym północno-wschodnim i który obejmował swym zasięgiem część Polski północno-wschodniej oraz tak zwaną strefę leśną europejskiej części ZSRR, wreszcie nie określone bliżej tereny za Uralem.

Należy zaznaczyć, że kultura kundajska w prawie nie zmienionej typologicznie formie przetrwała na naszym terenie co najmniej do okresu subborealnego, a więc do połowy III tysiąclecia przed n.e., w swej końcowej fazie jest więc ona z punktu widzenia chronologii „neolityczna”, co nie zmienia faktu, że nazwa „neolityczna” nie ma nic wspólnego z charakterem kulturowo-gospodarczym ludności kundajskiej, który jest typowo mezolityczny. Później wreszcie weszła ona w skład miejscowych kultur znających metal, czego dowodem są liściaki o tradycji kundajskiej, znajdowane w zespołach z ceramiką datowaną na naszą epokę brązu.



Ryc. 2. Mapa mezolitycznych kultur Polski północno-wschodniej i terenów sąsiednich. 1 — kultura kundajska, 2 — kultura komornicka, 3 — grupa chojnicka, 4 — kultura janiszawicka.

Ale kultura kundajska zajmowała tylko część interesującego nas terenu. Na zachodzie bowiem, konkretnie nad dolną Wisłą, znajdują się materiały krzemienne i kościane diametralnie różniące się od kundajskich. Obszar ten jest zbadany słabiej, dlatego też trudno dziś odpowiedzieć na pytanie, co się na nim działo w okresie preborealnym. Natomiast wiadomo, że w borealnym, a więc między 7000 a 5500 latami przed n.e. penetrowały tam grupy ludności mezolitycznej należące do typowo północnej kultury komornickiej. Wydaje się jednak, że teren ten

dla wspomnianej kultury był peryferyczny. Zarówno narzędzia charakterystyczne dla zespołów komornickich, jak na przykład tyczaki typu Stawinoğa, półtyczaki typu Komornica, czy też zbrojniki trójkątne, jak też technika ich wykonywania, wskazują dość jednoznacznie na związki genetyczne kultury komornickiej ze środowiskiem madleńskim. Ostatnie badania na Kaszubach dostarczyły czystych materiałów komornickich, które dowodzą wyraźnych związków kulturowych z komornickimi stanowiskami Mazowska i Wielkopolski, a pośrednio Małopolski i Nizu Niemieckiego. Jest oczywiste, że ludność komornicka przybyła z zewnątrz, najpewniej z zachodu lub południowego zachodu.

Następcami ludności komornickiej nad dolną Wisłą byli myśliwi i rybacy tzw. grupy chojnickiej, którą należy datować na ciepły i wilgotny okres atlantycki, a więc od około 5500 roku przed n.e., a być może i trochę wcześniej. Zabytki tej jednostki kulturowej również nawiązują wyraźnie do mezolitu północnego i posiadają swe najlepsze analogie w północnoniemieckich grupach Oldesloe-Kobrow i Jühnsdorf oraz w następczynie kultury Maglemose — jutlandzkiej grupie Gudena. Ciekawe, że brak takich analogii w Wielkopolsce i na Mazowszu. Należy zaznaczyć, że omawiana jednostka kulturowa została wyodrębniona dopiero niedawno i jej charakterystyka nie jest jeszcze dopracowana. Na koniec warto przypomnieć, że z grupą chojnicką wydają się wiązać znajdowane nad dolną Wisłą harpuny z jednym zadziorem oraz harpuny typu Mullerup.

Następnym, ważnym elementem kulturowym występującym w mezolite Polski północno-wschodniej jest kultura janisławicka, zajmująca głównie teren dorzecza Narwi oraz środkowego Niemna. Kultura ta pojawiła się u nas zapewne w okresie borealnym, lecz trudno już dzisiaj rozstrzygnąć, w której jego części. Jeżeli przyjąć za udowodniony związek ostrzy kościanych z dwoma pazami z kulturą janisławicką, mielibyśmy prawo sądzić, że jej ludność pojawiała się nad Narwią już w pierwszej połowie okresu borealnego, mniej więcej równoległe z ludnością kundańską w północnej części Białostockiego i Olsztyńskiego oraz komornicką nad dolną Wisłą.

O ile wiek borealny omawianej kultury nie jest jeszcze całkowicie pewny, choć jest prawdopodobny, o tyle mamy prawo bez zastrzeżeń datować wiele stanowisk janisławickich na okres atlantycki, a więc na lata od 5500 do 3500 przed n.e.

Geneza kultury janisławickiej nie jest jasna, można tylko przypuszczać, że przybyła ona z zewnątrz. Kwestia, skąd ludność ta przybyła, nie może być jeszcze rozwiązana, a argumenty przemawiające za jej północnym pochodzeniem (z Danii) równoważone są przez inne, które zmuszają spoglądać na wschód. Do form charakterystycznych należą w tej kulturze między innymi tzw. zbrojniki janisławickie znane z Danii z kultury Maglemose oraz znad Dońca.

\* \* \*

Chciałbym tu przypomnieć, że jestem zwolennikiem tezy o długotrwałym utrzymywaniu się zespołów w typie mezolitycznym w głąb okresu, który w naszych podręcznikach nazywany bywa neolitem. Nie znaczy



to jednak, by zespoły pochodzące ze schyłku okresu atlantyckiego nazywać można było neolitycznymi, ponieważ żaden z archeologów nie może wskazać na istotne różnice typologiczne i gospodarcze między zespołami datowanymi na wczesny holocen a późniejszymi. Wynika z tego dalszy wniosek o silnym tradycjonalizmie tych ziem w epoce kamiennej, który bodaj i przez badaczy innych okresów został zauważony.

TRACES OF THE EARLIEST HUMAN GROUPS  
(PALAEO-LITHIC AND MESOLITHIC) FOUND IN NORTH-EASTERN POLAND  
AND ADJACENT TERRITORY

S U M M A R Y

Due to its geological set-up and its geographical situation the area of North-east Poland is particularly interesting to an archeologist bent on investigation of the Palaeolithic and Mesolithic ages.

The very beginning of the history of those lands goes back to the Bolling oscillation. During Alleröd oscillation some more intensive settling had made its appearance. In adjacent regions of Lithuania there are settlements of the so-called Vilna group. The Swiderian culture was the main cultural unit during the younger Dryas period. Besides flint artifacts this culture is also represented by objects of bone and horn.

The same culture was lasting through the Preboreal period. This was connected with the appearance of the reindeer up to the beginnings of the Boreal period.

At the beginning of the Boreal period, on the base of mixing up the Swiderian and the Siberian (?) traditions, appeared the Kunda culture (fig. 1 and 2). This culture co-existed with the Komornica and the Janisławice cultures within the Boreal period, and with Janisławice and Chojnice cultures during the Atlantic period or later (?).